

Dominik Sokołowski, Radosław Żydonik

Historia jednej pomyłki. Kulisy rejestracji tajnego współpracownika ps. "Majewski"

Pamięć i Sprawiedliwość 11/2 (20), 411-419

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Historia jednej pomyłki. Kulisy rejestracji tajnego współpracownika ps. „Majewski”

Spuścizna po ewidencji działalności operacyjnej Służby Bezpieczeństwa obejmująca kartoteki, dzienniki rejestracyjne, archiwalne, korespondencyjne i koordynacyjne jest często jedynym źródłem informacji na temat tzw. zainteresowania operacyjnego aparatu represji daną osobą, organizacją bądź instytucją. Zdecydował o tym fakt zniszczenia przez SB na przełomie 1989 i 1990 r. większości wytworzonej przez nią dokumentacji aktowej, w szczególności materiałów operacyjnych – teczek personalnych i pracy osobowych źródeł informacji, spraw operacyjnego sprawdzenia, rozpracowania, kwestionariuszy ewidencyjnych i spraw obiektowych. Proces niszczenia w mniejszym stopniu objął materiały ewidencyjne wytworzone przez Biuro „C” MSW i podległe mu w terenie wydziały i sekcje „C” Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych (WUSW). W stanie niemal nienaruszonym zachowały się dzienniki rejestracyjne, które w zestawieniu z informacjami zawartymi na kartach ewidencyjnych pozwalają dziś ustalić szczegóły zainteresowania operacyjnego SB osobami, których dane personalne widnieją na kartach. Wiedza zawarta w materiałach ewidencyjnych była w SB szczególnie chroniona, a od pracowników pionu „C” wymagano wyjątkowej skrupulatności. Każdy błąd w procesie rejestracji mógł skutkować groźnymi konsekwencjami, przede wszystkim dezinformacją wydziałów zajmujących się pracą operacyjną. Choć starano się w tej materii zachować jak największą staranność, to jednak nie udało się uniknąć zarówno drobnych uchybień, jak i poważnych pomyłek. Jedną z nich jest błąd w zapisach ewidencyjnych popełniony podczas rejestracji Janusza Molki.

Janusz Molka (vel Molke) to jeden z najbardziej znanych tajnych współpracowników (TW) SB. Jest także jednym z nielicznych, którzy przyznają się do swojej niechlubnej przeszłości i wyrażają skruchę. Z tego też względu stał się już bohaterem kilku publikacji prasowych, a nawet filmu dokumentalnego¹. Nie jest celem tego artykułu szczegółowe odtwarzanie współpracy Janusza Molki z organami bezpieczeństwa PRL. Należy jednak pokrótce przedstawić związki Molki z bezpieką².

¹ Por. P. Lipiński, *To ja byłem tym złym*, „Gazeta Wyborcza”, 14 IV 2007; B. Szczepuła, *Pani porucznik SB i jej ofiary*, „Dziennik Bałtycki”, 7 XI 2009; *Człowiek Służby*, reż. W. Iwaszkiewicz, TVP 1994.

² Szerzej na ten temat zob. S. Cenckiewicz, „N” jak niejawni. *Jak działacz podziemia został ubekiem* [w:] *idem, Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2004, s. 509–526.

Po raz pierwszy Janusz Molka, wówczas uczeń VII LO w Gdańsku, znalazł się w zainteresowaniu Wydziału III SB KW MO w Gdańsku w 1971 r. w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania (SOR) krypt. „Sztubak”. SB podejrzewała go o przynależność do grupy młodzieży wykonującej na murach antysocjalistyczne napisy. Po dwóch latach sprawę zakończono przeprowadzeniem rozmowy profilaktyczno-ostrzegawczej i złożono ją do archiwum. Funkcjonariusze nie stwierdzili przynależności Molki do nielegalnej organizacji, uznając, że padł on ofiarą inspiratorskiej działalności kolegi Santosa Liszki, który był tajnym współpracownikiem SB ps. „Atos”³. Z późniejszych wspomnień Molki i jego ówczesnych kolegów wynika jednak, że istotnie należał do grupy malującej „wrogie” hasła na murach, powiązanej ze środowiskiem duszpasterstwa akademickiego prowadzonego przez dominikanina o. Ludwika Wiśniewskiego. W tym też okresie Molka poznał wielu przyszłych opozycjonistów, m.in. Arkadiusza Rybickiego i Aleksandra Halla. Po tym epizodzie Molka wycofał się jednak z działalności opozycyjnej i skoncentrował się na studiach na Wydziale Historii Uniwersytetu Gdańskiego. Nadal utrzymywał jednak kontakty towarzyskie z ludźmi z kręgu przyszłego Ruchu Młodej Polski⁴.

W opozycji Janusz Molka znalazł się ponownie po sierpniu 1980 r. Jak miliony Polaków, został członkiem NSZZ „Solidarność”. Pracował wówczas w Bibliotece PAN w Gdańsku i przez krótki okres był nawet członkiem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Jego pasją stało się gromadzenie literatury bezdebitowej, zajmował się również jej kolportażem. Zainteresowania literaturą i prasą wydawanymi poza cenzurą nie przerwało wprowadzenie 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego.

Wydaje się, że mniej więcej w tym czasie Molka ściągnął na siebie uwagę SB pośrednio z powodu innej swojej pasji: wspinaczki wysokogórskiej. W lutym 1982 r. Wydział III SB KW MO w Gdańsku na podstawie informacji uzyskanych z Wydziału Kryminalnego KW MO w Gdańsku wszczął sprawę operacyjnego sprawdzenia (SOS) krypt. „Krokus”, dotyczącą Klubu Wysokogórskiego „Trójmiasto”, w związku z podejrzeniem wykorzystywania klubu jako bazy i swoistej przykrywkę dla działalności nielegalnych struktur „Solidarności”⁵. Podejrzenia te okazały się trafne, gdyż z klubem były związane m.in. takie osoby jak: Andrzej Gwiazda, Joanna Duda-Gwiazda, Ewa Kubasiewicz, Róża Brzozowska-Janca, Krzysztof Dowgiałło, Marek Czachor, Janusz Tołłoczko, Jacek Kozłowski; osoby te reprezentowały różne grupy opozycyjne. Członkiem klubu był również Janusz Molka, którego SB dość szybko zidentyfikowała jako osobę zaangażowaną w podziemną działalność opozycyjną. W meldunku operacyjnym z 14 lipca 1982 r. tak scharakteryzował posiadaną na jego temat wiedzę operacyjną zastępca naczelnika

³ AIPN, 0604/1957, t. 1, Notatka służbowa z przeglądu akt archiwalnych nr II-14621, 26 XI 1984 r., k. 41; por. także AIPN Gd, 0027/3771, t. 1, Notatka służbowa, 24 II 1982 r., k. 60; *ibidem* Gd 003/114 t. 3, Notatka służbowa, 28 X 1971 r., k. 187–190.

⁴ P. Lipiński, *To ja byłem...*

⁵ Sprawa operacyjnego sprawdzenia krypt. „Krokus” zarejestrowana w dniu 23 II 1982 r. przez Wydział III KW MO w Gdańsku pod numerem 42667, sprawę zdjęto z ewidencji 22 VI 1988 r., a materiały złożono w archiwum Wydziału „C” WUSW w Gdańsku sygn. II-19601 (obecnie AIPN Gd, 0027/3771, t. 1–2).

Wydziału III KW MO w Gdańsku mjr Jerzy Domski: „Informuję, że współdziałając ze służbą MO uzyskano niepotwierdzoną informację, z której wynika, iż członek Klubu Wysokogórskiego »Trójmiasto« zatr[udniony] w bibliotece Polskiej Akademii Nauk Janusz Stanisław Molka [...] po 13 XII 1981 r. wspólnie z kilkoma pracownikami PAN utworzył tajną organizację zajmującą się kolportażem ulotek o treści antypaństwowej, a ponadto oficjalnie demonstruje swoje przekonania antysocjalistyczne [...]. Równocześnie [fragment nieczytelny], że ww. aktualnie znajduje się w zainteresowaniu Sekcji III Wydziału III tut[ejszej] KW MO jako podejrzany o posiadanie bezpośredniego kontaktu z ukrywającym się figurantem sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Hak” – Aleksandrem Hallem. W związku z powyższym podjęto dalsze działania zmierzające do potwierdzenia uzyskanej informacji o obecnej postawie i ustalenia całokształtu działalności antysocjalistycznej Janusza Molka”⁶.

Esbecka pętla wokół Molki zaczęła się zaciskać już od lutego 1982 r. Z archiwum wyciągnięto i przeanalizowano SOR krypt. „Sztubak”. Pod kątem pozyskania agentów, którzy mogliby do niego dotrzeć, sprawdzono jego kontakty, rodzinę i miejsce zamieszkania. Ustalono, że jednym z osobowych źródeł informacji Wydziału „B” KW MO w Gdańsku jest siostra Molki – Iwona, zarejestrowana jako kontakt operacyjny (KO) ps. „Matylda”, pozyskana do współpracy prawdopodobnie w związku z zatrudnieniem w hotelu „Novotel” w charakterze recepcjonistki⁷. Wydział III przesłał pismem z 1 marca 1982 r. do Wydziału „B” listę zadań dla KO ps. „Matylda”⁸. Jednakże w odpowiedzi z 29 kwietnia 1982 r. naczelnik Wydziału „B” KW MO w Gdańsku mjr Antoni Cierluk napisał: „Zarejestrowana przez tut[ejszy] Wydział »B« pod nr. ewidencyjnym OMA-2-30111 jako kontakt operacyjny ps. „Matylda”, jest siostrą ww. [chodzi o Janusza Molkę – przyp. aut.]. [...] Cechuje ją duże poczucie więzi rodzinnej i opiekuńczej. [...] Z operacyjnie uzyskanych informacji wynika, że „Matylda” w środowisku kolegów nie rozmawia na tematy rodziny, a tym samym również na temat brata Janusza. [...] W związku z powyższym zlecenie dla KO ps. „Matylda” zadań określonych w waszym piśmie jest bezskuteczne”⁹.

W miejscu pracy rozpoznanie Molki przeprowadziła tzw. osoba zaufana (OZ), wykorzystywana przez służbę milicji. W notatce służbowej z 5 maja 1982 r., sporządzonej po rozmowie z OZ, znajduje się następująca sugestia: „Jak twierdzi OZ, wskazane by było zrobienie w jego miejscu zamieszkania [tj. Janusza Molki] przeszukanie lub u jego matki albo rodziny, gdyż niedaleko mieszkają, lecz OZ nie wie, gdzie, ponieważ jest bardzo duże prawdopodobieństwo, że posiada w mieszkaniu materiały antysocjalistyczne w dużym nakładzie”¹⁰. Tymczasem

⁶ *Ibidem*, t. 1, Uzupełnienie meldunku operacyjnego, 14 VII 1982 r., k. 16.

⁷ Iwona Molka (ur. 1952 r.), zarejestrowana 20 XI 1979 r. przez Wydział „B” KW MO w Gdańsku jako kontakt operacyjny, zdjęta z ewidencji 23 X 1984 r.; zob. *ibidem*, Notatka służbowa, 28 II 1982 r., k. 71; AIPN Gd, 0075/3, Dziennik rejestracyjny b. WUSW w Gdańsku, lp. 30111; AIPN Gd, EAGD 51653, Akta paszportowe Iwony Molki.

⁸ AIPN Gd, 0027/3771, t. 1, Zadania dla KO ps. „Matylda”, 1 III 1982 r., k. 75.

⁹ *Ibidem*, Pismo Wydziału „B” w sprawie KO ps. „Matylda”, 29 IV 1982 r., k. 108.

¹⁰ *Ibidem*, Notatka służbowa, 5 V 1982 r., k. 109. Osobą zaufaną, która doniosła na Molkę, był Jan Kordel (ur. 1947), kierownik działu udostępniania i magazynowania Biblioteki PAN w Gdańsku, I sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR Biblioteki PAN w Gdańsku (*ibidem*, Notatka

SB odstąpiła od działań wobec Molki, poddając go obserwacji, gdyż sądziła, że Molka pozostaje w kontakcie z ukrywającym się Hallem. Funkcjonariusze mieli nadzieję, że Molka doprowadzi ich do poszukiwanego działacza¹¹. Ze względu na brak zachowanych źródeł nie jest jasne, jakie działania podejmował aparat bezpieczeństwa wobec Molki w okresie od lipca 1982 r. do maja 1983 r. Tymczasem we wrześniu 1982 r. Molka podjął pracę w Szkole Muzycznej w Gdańsku jako nauczyciel historii. Dopiero 31 maja 1983 r. ppor. Jan Kopaczewski z Wydziału III SB WUSW w Gdańsku sporządził notatkę służbową, w której stwierdzał: „W toku wykonywania czynności służbowych uzyskano informację, z której wynika, że Janusz Molke [...] nie zaprzestał działalności na rzecz byłej NSZZ »Solidarność« i zajmuje się rozpowszechnianiem nielegalnych wydawnictw podziemnych struktur »Solidarność«, w tym oświadczeń Regionalnej Komisji Koordynacyjnej”¹². Tego samego dnia Molka został zatrzymany i podczas przesłuchania pozyskany do współpracy z SB w charakterze TW ps. „Majewski”.

W swoim nowym wcieleniu Janusz Molka stał się jednym z najcenniejszych agentów gdańskiej bezpieki. Tak opisywał jego dokonania oficer prowadzący, starszy inspektor Wydziału III SB WUSW w Gdańsku, kpt. Antoni Domański, w charakterystyce sporządzonej 22 października 1984 r.: „Wymieniony pozyskany został do współpracy w dniu 31 V 1983 roku na zasadzie dobrowolności. Przyjął wówczas pseudonim »Majewski«, który później zmienił na »C-5« i na »Romkowski«. Zmiany pseudonimów podyktowane były względami konspiracji. TW ps. »Romkowski« w wyniku zastosowanych kombinacji operacyjnych głęboko wszedł w struktury opozycyjne. Nawiązał on i utrzymuje ściśle kontakty z czołowymi działaczami ugrupowań antysocjalistycznych na naszym terenie i w innych ośrodkach w kraju. W okresie współpracy TW ps. »Romkowski« przekazał ponad 80 pisemnych doniesień o dużej wartości operacyjnej, za które otrzymał wynagrodzenie w znacznej wysokości. Uzyskiwanymi od »Romkowskiego« informacjami zainteresowany jest na bieżąco Wydział II Departamentu III MSW”¹³. W czasie kontroli przeprowadzonej w WUSW w Gdańsku przez Główny Inspektorat Ministra Spraw Wewnętrznych działalność TW ps. „Majewski” przedstawiono jako przykład wyróżniającej się współpracy¹⁴.

Niestety, nie zachowały się ani teczka personalna, ani teczki pracy TW ps. „Romkowski”. Z zachowanych szczątkowych danych wynika, że został pozyskany do współpracy przy sprawie obiektowej krypt. „Bumerang”¹⁵. Prawdopodobnie pierwszy większy sukces odniósł, wydając SB nielegalną drukarnię mieszczącą się w zakładzie introligatorskim w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Marchlewskiego (obecnie ul. Dmowskiego), inwigilowaną w ramach SOR

służbowa, 15 VII 1982 r., k. 117; zob. także AIPN Gd, EAGD 197759, Akta paszportowe Jana Kordela).

¹¹ *Ibidem*, Notatka służbowa, 10 VII 1982 r., k. 110.

¹² AIPN Gd, 0027/3771, t. 2, Notatka urzędowa, 31 V 1983 r., k. 37.

¹³ AIPN, 0604/1957, t. 1, Charakterystyka, 22 X 1984 r., k. 19–20.

¹⁴ AIPN Gd, 0046/453, Sprawozdanie z kontroli kompleksowej Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku przeprowadzonej od 3 do 22 1985 r., sierpień 1985 r., s. 30–31.

¹⁵ Do chwili publikacji niniejszego artykułu nie udało się odnaleźć dokumentów, które pozwoliłyby określić, jakiego zagadnienia dotyczyła SO krypt. „Bumerang” prowadzona przez Wydział III KW MO w Gdańsku.

krypt. „Blokarz”¹⁶. W tym czasie donosił także na prof. Andrzeja Paczkowskiego (który pełnił m.in. funkcję prezesa Polskiego Związku Alpinizmu) i Krzysztofa Dowgiałę¹⁷. Z inspiracji SB Molka podjął pracę w Klubie Wysokogórskim „Trójmiasto”, zabezpieczanym operacyjnie w ramach SO krypt. „Stadion”¹⁸. Jak już wspomniano, w klubie tym działało wiele osób prowadzących działalność opozycyjną. Molka jako pierwszy poinformował SB o zamiarze ujawnienia się przez Aleksandra Halla¹⁹.

W uznaniu zasług Molki, a także na jego usilne prośby kierownictwo SB wyraziło zgodę na zatrudnienie agenta na etacie niejawnym (tzw. ukadrowienie), co nastąpiło w grudniu 1984 r. Jako etatowy funkcjonariusz SB Molka wykorzystywany był do pracy analitycznej, jednocześnie nadal tkwił w środowisku opozycyjnym, pełniąc funkcję typowo agenturalną. Od tej pory posługiwał się pseudonimem „Nowak”. Lista szkód, które wyrządził opozycji, jest długa.

Rozpracowywał osoby prowadzące nielegalną działalność wydawniczą na terenie Gdańska i Warszawy, a także pomagał w przejęciu kontroli nad kanałami przerzutowymi drugoobiegowej literatury i prasy. Zdołał nawiązać bezpośredni kontakt z przywódcą „Solidarności Walczącej” w Gdańsku Andrzejem Kołodziejem. Utrzymywał kontakty z władzami regionu gdańskiego podziemnej „Solidarności”. Infiltrował Niezależne Zrzeszenie Studentów Uniwersytetu Gdańskiego, informując o próbach jego reaktywacji, a także udaremnił powstanie struktury młodzieżowej pod nazwą Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży²⁰. Udzielał się w kółku samokształceniowym u ojców dominikanów. Młodzi ludzie o opozycyjnym nastawieniu zwierzali się historykowi, który przekazywał im wiedzę o białych plamach historii. Nie mieli świadomości, że w istocie powierzają swoje tajemnice funkcjonariuszowi „Nowakowi”, który bez skrupułów przekazywał uzyskane informacje swoim przełożonym. W ten sposób przyczynił się w 1986 r. do aresztowania ówczesnej maturzystki Beaty Górczyńskiej (obecnie Szmytkowskiej), zaangażowanej w wydawanie na terenie III LO w Gdańsku nielegalnego pisma „BIT” („Biuletyn Informacyjny Topolówki”)²¹.

Kierownictwo WUSW w Gdańsku wysoko oceniało jego pracę. W opinii służbowej z 9 kwietnia 1987 r., sporządzonej przez naczelnika Wydziału III WUSW w Gdańsku kpt. Leona Stańczyka, czytamy m.in.: „Posiadane przez st. kpr. Janusza Molka predyspozycje operacyjne, wysoki stopień inteligencji oraz ogromna wiedza o działalności przeciwnika politycznego pozwoliły na systematyczne umacnianie jego pozycji w kręgach opozycyjnych. W opiniowanym okresie wymieniony przekazał szereg niezwykle wartościowych informacji o formach, metodach i zamierzeniach przeciwnika politycznego na naszym terenie oraz w innych ośrodkach w kraju. [...] Osiągnięte przez st. kpr. J[anusza] Molkę pozycje operacyjne pozwoliły na realizację skomplikowanych kombinacji operacyjnych.

¹⁶ AIPN Gd, 0046/369, t. 1, Informacja dot. sytuacji społeczno-politycznej i operacyjnej w obiektach i środowiskach ochronianych przez Wydział III za okres 1–31 I 1984 r., 31 I 1984 r., k. 12–13.

¹⁷ AIPN Gd, 0027/3771, t. 2, Notatka służbowa, 29 IX 1984 r., k. 88.

¹⁸ Sprawa obiektowa krypt. „Stadion” zarejestrowana 28 XI 1983 r. przez Wydział III WUSW w Gdańsku pod numerem 48014, sprawę zdjęto z ewidencji 27 I 1990 r., a materiały zniszczono.

¹⁹ P. Lipiński, *To ja byłem...*

²⁰ AIPN, 0604/1957, t. 1, Opinia służbowa, 9 IV 1987 r., k. 75–77.

²¹ B. Szczepuła, *Pani porucznik SB...*

Podjęmowano również aktywne i skuteczne współdziałanie z tut[ejszym] Inspektorem – 2 oraz Wydziałem II Departamentu III MSW i Wydziałem III-2 SUSW w Warszawie. Szereg informacji przekazano celem ich wykorzystania do tut[ejszego] Wydziału III-1, Wydziału V i IV. [...] Za osiągnięte wyniki w pracy operacyjnej st. kpr. Janusz Molka wielokrotnie wynagradzany był premiami przez Szefa WUSW w Gdańsku, gen. bryg. Jerzego Andrzejewskiego. Niezależnie od bieżącej pracy operacyjnej wiedza st. kpr. J[anusza] Molki wykorzystywana jest do opracowywania dokumentów analitycznych. Osobiste sugestie wymienione go w płaszczyznach rozwiązywania problemów operacyjnych są zawsze trafne i stanowią istotny element w pracy operacyjnej”²².

W 1989 r. Molka został przeniesiony do Departamentu III MSW w Warszawie. Po wyborach czerwcowych prawdopodobnie nadal był wykorzystywany operacyjnie, podejmując próby zbliżenia się do nieświadomych jego prawdziwej roli posłów Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego z Elbląga i Gdańska: Edmunda Krasowskiego, Krzysztofa Dowgiałły i Czesława Nowaka²³. W maju 1990 r. odszedł ze służby na własną prośbę, nie poddając się procedurze weryfikacji byłych funkcjonariuszy SB²⁴.

Jednakże sprawdzenie Janusza Molki w pomocach ewidencyjnych znajdujących się w zasobie IPN nie potwierdza jego współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa. Jak to możliwe? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, należy dokonać analizy zapisów ewidencyjnych w konfrontacji z zachowanym materiałem aktowym.

Na karcie ewidencyjnej EO-4-A/77 znajdującej się w zbiorach IPN w Gdańsku pracownik Wydziału „C” KW MO w Gdańsku wpisał, obok danych osobowych Molki, numer rejestracyjny – 47075, nazwę jednostki rejestrującej – Wydział III KW MO w Gdańsku, nazwiska oficerów operacyjnych – ppor. Jan Kopaczewski, kpt. Antoni Domański (dopisany później) oraz datę rejestracji – 10 czerwca 1983 r. Zapisy zamieszczone w dzienniku rejestracyjnym Wydziału „C” KW MO/WUSW w Gdańsku pod numerem 47075 uzupełniają informacje zawarte na karcie ewidencyjnej o kategorię rejestracji. Wynika z nich, że Janusz Molka został zarejestrowany w charakterze OZ – osoby zabezpieczonej²⁵. Opierając się zatem wyłącznie na zapisach ewidencyjnych, należałoby stwierdzić, że nie był on osobowym źródłem informacji.

Jednak już inny numer rejestracyjny pojawia się w aktach osobowych Molki, wytworzonych w związku z jego pracą jako funkcjonariusza SB. Zawierają one charakterystykę Janusza Molki – tajnego współpracownika ps. „Romkowski” (wcześniej ps. „Majewski” i „C-5”) zarejestrowanego pod numerem 47080. Charakterystykę tę sporządził starszy inspektor Wydziału III WUSW w Gdańsku, kpt. Antoni Domański, który rekomendował Molkę do pracy w strukturach SB na etacie niejawnym. Oficer prowadzący TW ps. „Romkowski” oczywiście nie

²² AIPN, 0604/1957, t. 1, Opinia służbowa, 9 IV 1987 r., k. 75–77.

²³ *Ibidem*, t. 2, Oświadczenie, 12 VII 1990 r., k. 17.

²⁴ *Ibidem*, t. 1, Raport, 9 V 1990 r., k. 93.

²⁵ W zapisach ewidencyjnych Wydziału „C” KW MO/WUSW w Gdańsku dotyczących numeru 47075 występuje jedynie skrót OZ. Pełna kategoria rejestracji (osoba zabezpieczona) zapisana jest na karcie rejestracyjnej EO-4/77, zachowanej w kartotekach Biura „C” MSW w Warszawie, gdzie Wydział „C” w Gdańsku przesłał zgodnie z procedurą kopię karty rejestracyjnej. Oryginał karty został włączony do kartoteki statystycznej Wydziału „C” KW MO w Gdańsku i nie zachował się.

mógł mylić się co do personaliów TW, którego charakterystykę sporządził, przyjmując zatem należy, że Molce błędnie przypisano numer 47075, który wedle dziennika rejestracyjnego dotyczył kategorii OZ. Do kogo zatem faktycznie należał ów numer? Skoro na karcie dotyczącej Molki wpisano nr 47075, czyje personalia zawiera karta ewidencyjna z numerem 47080?

Karta EO-4-A/77 z takim numerem znajduje się w kartotece ogólnoinformacyjnej KW MO/WUSW w Gdańsku. Na jej awersie znajdują się dane personalne Katarzyny A., nazwa jednostki rejestrującej (Wydział III) i nazwiska oficerów prowadzących. Podobnie jak w przypadku karty Janusza Molki byli to: ppor. Jan Kopaczewski i kpt. Antoni Domański (dopisany później). W dzienniku rejestracyjnym pod numerem 47080 i datą 10 czerwca 1983 r. zarejestrowano TW ps. „Majewski”. Z powyższego wynika, że o zarejestrowanie OZ nr rej. 47075 oraz TW ps. „Majewski” wnosił do Wydziału „C” KW MO w Gdańsku funkcjonariusz Wydziału III ppor. Jan Kopaczewski.

Zgodnie z przepisami powinien on udać się z częściowo wypełnionymi kartami EO-4/77 (dawniej EO-4/72) do pracownika Wydziału „C”²⁶. Jedna karta winna zawierać dane osobowe Janusza Molki, nazwisko oficera prowadzącego sprawę oraz informację o jej charakterze – tajny współpracownik. Druga karta – dane osobowe Katarzyny A., nazwisko oficera prowadzącego oraz informację o charakterze rejestracji – osoba zabezpieczona. Zadaniem pracownika Wydziału „C” było nadanie osobom kolejnych wolnych numerów z dziennika rejestracyjnego. Jak było w rzeczywistości? Kopie obu kart zgodnie z procedurą zostały po zakończeniu rejestracji przesłane do Biura „C” MSW w Warszawie i zachowały się w kartotekach IPN. Z analizy zapisów na kartach wynika, że obie wypełniał Jan Kopaczewski, a numer rejestracyjny faktycznie wpisał pracownik Wydziału „C”. Na karcie EO-4/77 dotyczącej Molki ppor. Kopaczewski wpisał kategorię „osoba zabezpieczona”, natomiast anonimowy funkcjonariusz Wydziału „C” dopisał nr 47075. Natomiast na karcie dotyczącej Katarzyny A. ppor. Kopaczewski podał informację, że rejestracja dotyczy tajnego współpracownika ps. „Majewski”, a Wydział „C” wpisał nr 47080.

Z powyższych zapisów wynika, że błąd popełnił funkcjonariusz Wydziału III KW MO w Gdańsku, wypełniając karty EO-4/77. Wydział „C” powielił pomyłkę, przypisując niewłaściwe kategorie rejestracji osobom w dzienniku rejestracyjnym i na kartach EO-4-A/77. Po złożeniu kart ppor. Kopaczewski nie mógł już się zorientować, że popełnił duży błąd. Z Wydziału „C” otrzymywał bowiem jedynie okładki teczek – personalnej i pracy TW, na których wpisany był numer rejestracyjny i pseudonim oraz informacje o numerze rejestracyjnym OZ. Przeświadczony o poprawnym przebiegu rejestracji, gromadził więc dokumenty dotyczące Molki w tezcze TW, a Katarzyny A. w tezcze OZ. To samo robił później Antoni Domański, który przejął od niego obie sprawy. Nie wiadomo, kiedy

²⁶ AIPN Gd, 0087/11, t. 4, Zarządzenie nr 079/72 Ministra Spraw Wewnętrznych, 2 VIII 1972 r., s. 6–9; zob. również M. Komaniecka, *Dzienniki korespondencyjne, rejestracyjne, archiwalne i kordynacyjne aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej jako źródło historyczne*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej” 2006, nr 2, s. 9–25; E. Zajac, *Ślad pozostaje w aktach. Wybrane zagadnienia dotyczące funkcjonowania ewidencji operacyjnej w latach 1962–1989*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2006, nr 1–2, s. 31–33.

odkryto pomyłkę, być może dopiero w październiku 1989 r. Wówczas to na prośbę Departamentu III MSW funkcjonariusze Wydziału „C” WUSW w Gdańsku przesłali do Warszawy w jednej paczce materiały dotyczące Molki i Katarzyny A. (łącznie 9 tomów akt)²⁷. Wiązało się to z przejściem Molki do pracy w Departamencie III MSW. Dlaczego zatem przesłano również teczkę dotyczącą Katarzyny A.? Być może Departament III, dysponując informacjami z Wydziału III WUSW w Gdańsku, poprosił o tecki Janusza Molki zarejestrowanego jako TW „Majewski” pod nr 47080, a Wydział „C”, widząc, że pod tym numerem zarejestrowana jest w dzienniku rejestracyjnym Katarzyna A., postanowił przesłać wszystkie materiały – dotyczące i Molki, i Katarzyny A. Albo też Departament III już wcześniej postanowił sprawdzić Molkę w ewidencji operacyjnej i gdy okazało się, że pod numerem rejestracyjnym 47080 zarejestrowano Katarzynę A., poprosił również o materiały dotyczące jej osoby²⁸.

Znamienne jest to, że wysyłający do Warszawy materiały funkcjonariusz Wydziału „C” wpisał do dziennika korespondencyjnego, że wysłał tecki OZ dotyczące Janusza Molki i TW ps. „Majewski” dotyczące Katarzyny A. Zatem nawet wówczas, gdy trzymał tecki w ręku, podawał informacje zgodne z zapisami ewidencyjnymi, a nie ze stanem faktycznym. W ewidencji operacyjnej SB nigdy nie sprostowano tej pomyłki. Gdyby nie zachowały się akta osobowe funkcjonariusza SB Janusza Molki, z których jasno wynika, że to on był tajnym współpracownikiem ps. „Majewski”, na podstawie zapisów kartotecznych i dziennika rejestracyjnego możliwy byłby jedynie wniosek, że Molka został zarejestrowany jako osoba zabezpieczona, tajnym współpracownikiem zaś była Katarzyna A.

Dominik Sokołowski (ur. 1977) – absolwent Wydziału Historii Uniwersytetu Gdańskiego, kustosz archiwalny OBUiAD IPN w Gdańsku. Dotychczas nie wydał żadnej publikacji naukowej (referat *Lech Bądkowski w świetle dokumentów SB* wygłoszony na konferencji naukowej na Uniwersytecie Gdańskim w listopadzie 2009 r. nie został dotąd opublikowany). Interesuje się wewnętrzną strukturą aparatu bezpieczeństwa PRL z uwzględnieniem jego kadr, praktyki operacyjnej i „etosu” (*l'esprit de corps*) służby, a także historią II wojny światowej.

Radosław Żydonik (ur. 1975) – absolwent Wydziału Historii Uniwersytetu Gdańskiego, kustosz archiwalny OBUiAD IPN w Gdańsku. Redaktor jednego z najważniejszych wydawnictw źródłowych dotyczących NSZZ „Solidarność” – *Kryptonim „Klan”. Służba Bezpieczeństwa wobec NSZZ „Solidarność” w Gdańsku* (2010). Jego zainteresowania koncentrują się wokół najnowszej historii Polski ze szczególnym uwzględnieniem działań aparatu represji wobec opozycji demokratycznej na Wybrzeżu Gdańskim.

²⁷ AIPN Gd, 00128/18, Dziennik korespondencyjny Wydziału „C” WUSW w Gdańsku, nr Mag-00402/89, 3 X 1989 r., k. 29v.

²⁸ Pismo z poleceniem przesłania materiałów do Departamentu III MSW nie zachowało się. Nie udało się również odnaleźć pisma przewodniego, za którym przesłano materiały dotyczące Janusza Molki i Katarzyny A.

Story of one mistake. The inside context of the registration of the secret collaborator „Majewski”

The article presents Janusz Molka, one of the most dangerous secret collaborators of the Security Service (SB) in Tri-City, and reveals the full context of his registration by the 2nd Department of KWMO (Voivodeship Command of Citizens' Militia, or communist-era police) in Gdańsk. J. Molka was noticed by the SB already as a high school student. He was then active in youth circles associated with academic chaplaincy, painting “hostile” slogans on walls. In that time he met Arkadiusz Rybicki and Aleksander Hall. After August 1980, he actively joined in creating the structures of “Solidarity” trade union in Gdańsk. After the imposition of martial law, he handled the distribution of clandestine publications. In February 1982, the 3rd Department of KWMO in Gdańsk launched an investigation code-named “Krokus”, due to the suspected use of the Tri-City Highland Club, of which Molka was a member, for illegal activities. SB functionaries began observing Molka. On 13th May 1983 he was detained and recruited as a secret collaborator of SB, under the pseudonym “Majewski”. Due to secrecy needs he later changed his pseudonym to “C-5”, again to “Romkowski”. He was used to infiltrate opposition structures in Tri-City. Until October 1984 he delivered over 80 written reports. His performance was cited as outstanding example of cooperation. As a recognition of his merits, the SB command expressed consent to his formal hiring on a secret position (December 1984). From then on, he used the pseudonym “Nowak”. He maintained contacts with the underground authorities of “Solidarity”, the Independent Students' Association (NZS) of Gdańsk University, he reached the persons exercising control over the transportation routes of clandestine literature. His work was very much appreciated. In 1989 he was transferred to the 3rd Department of MSW (Ministry of Internal Affairs) in Warsaw. In May 1990 he left the Security Service, without being subjected to the procedure of verification.

Checking out Janusz Molka in IPN's (Institute of National Remembrance's) auxiliary files, does not confirm his collaboration with the SB. Molka's registration card features the number of registration 47075. The registration book at that number states the category OZ (protected person). However, another registration number appears in Janusz Molka's personal files (officer's files) – 47080. At that number, the registration book features notes about the TW (secret collaborator) pseudonym “Majewski”. But, that number is written on the registration card of Katarzyna A. An analysis of archives enables to assert that the mistake was committed by a functionary of the 3rd Department of KWMO in Gdańsk, on filling the registration cards in the beginning of the registration process of Janusz Molka.